

Tabun we mgle

Michał Bajor

Obłoki, obłoki, obłoki
Horyzont wysoki, wysoki
Dal się w dali oddala i tonie
Słyszać tętent
Słyszać tętent
Konie, konie, konie, konie
Konie żywe wiatrogrzywe
Trawy płowe tratujące
Konie, konie, konie, konie
Pod rozpaczy martwym słońcem
Tabun we mgle kurzawy płonie
Konie z pyłu, wiatru, tęczy
Konie, konie, konie, konie
Ziemia wzdycha, ziemia jęczy

Życie powróciło do niej
Kopytami obudzone
Konie, konie, konie, konie
Żywe i nieposkromione

Obłoki, obłoki, obłoki
Horyzont wysoki, wysoki
Dal się w dali oddala i tonie
Słyszać tętent
Słyszać tętent
Konie, konie, konie, konie

W oczach pusto, pulsują mi skronie
Wyczekuję swojej kolei
Tylko te konie, konie, konie
Galopują w stronę nadziei

J. Kofta

W. Korcz